

Modlin wychodzi z dołków startowych

IT

11.09.2009 09:48

Lada dzień ruszą przetargi, a wiosną prace nad portem lotniczym dla tanich linii pod Warszawą.

Pieniądze na inwestycję już są, a pozwolenia na budowę zdają się być dopięte na ostatni guzik. Jedyne, co spędza sen z powiek Piotra Okienczyca, prezesa Portu Lotniczego w Modlinie, to procedura przetargowa.

— Boję się tego, że przedsiębiorcy bez końca będą zaskarżać wyniki przetargów i odwoływać się, co może znacznie opóźnić rozpoczęcie prac budowlanych. Mam jednak nadzieję, że te obawy się nie potwierdzą i zdążymy z otwarciem lotniska na koniec pierwszego kwartału 2012 r. — mówi Piotr Okienczyk.

Lotnisko w Modlinie zostanie zbudowane na miejscu dawnego wojskowego. Teraz korzystają z niego awionetki. W pierwszych dwóch latach działalności ma odprawić 1,85 mln pasażerów, a czynny całą dobę port będzie mógł obsłużyć ponad 23 tys. kursów rocznie.

Modlin ma odciążać Okęcie, obsługując przewozy międzynarodowe (krótkiego i średniego zasięgu) oraz krajowe pomiędzy portami regionalnymi. Jego oferta będzie skierowana przede wszystkim do tańszych przewoźników.

Nowe lotnisko zajmie 300 ha. Długość drogi startowej nie zmieni się (2500 m), ale płyta zostanie dostosowana do ruchu większości samolotów pasażerskich i wyposażona w system świateł. Na lotnisku ma zostać zainstalowana wieża mobilna, której zadaniem będzie kontrola zbliżania się samolotów oraz płyty lotniska. Przy wieży zainstalowany zostanie system meteo.

Podstawowym obiektem Modlina będzie terminal pasażerski o powierzchni 7,5 tys. mkw. Odloty i przyloty zlokalizowane będą na tym samym poziomie.

— Przetarg na budowę terminalu powinien ruszyć jeszcze w tym miesiącu. W następnych miesiącach ogłosimy konkursy na inne części inwestycji. Mam nadzieję, że wiosną ruszy budowa — mówi Piotr Okienczyk.

Wykonawcy mają o co walczyć. Lotnisku potrzebne będą choćby nowe parkingi, hangary, terminal cargo, połączenie kolejowe czy zaplecze techniczne.

Koszt całej inwestycji prezes lotniska szacuje na 400 mln zł. Unia Europejska przyznała już projektowi dofinansowanie w wysokości 76,2 mln zł. Resztę spółka ma zamiar sfinansować z kapitału własnego i wsparcia banków.